

kierunku, lecz uważam za konieczne sygnalizowanie tych spostrzeżeń odnośnym władzom, o ile Kancelaria Prymasowska nie widzi w tym niewłaściwości. Sprawa jest dla wychodźstwa niezmiernie poważną.

(-) Ks. Wład. Kudłacik
Rektor P.M.K.

DYSERTACJE DOKTORSKIE
NAPISANE W INSTYTUCIE HISTORII KOŚCIOŁA
KATOLICKIEGO UNIWERSYTETU LUBELSKIEGO JANA PAWŁA II
SFINALIZOWANE W ROKU AKADEMICKIM 2008/2009 i 2009/2010

Ks. Mariusz T e r k a, *Kościół i jego miejsce w świecie w świetle „Enarrationes in Psalmos” św. Augustyna*. Promotor: ks. prof. dr hab. Jerzy Pałucki. Recenzenci: prof. dr hab. Jerzy Wojtczak-Szyszkowski (Uniwersytet Warszawski), ks. dr hab. Piotr Szczur, prof. KUL.

Św. Augustyn w swoim nauczaniu łączy głębię teologicznej refleksji nad Bożym Objawieniem chrześcijańskiego myśliciela z zaangażowaniem biskupa w zwyczajne życie powierzonych jego pasterskiej pieczy mieszkańców Hippony. Szuka on więc rozwiązań kwestii dotyczących zarówno doktryny wiary Kościoła, jak i zwyczajnych problemów codziennego życia jego członków w medytacji nad słowem Bożym. W ten sposób jego doktryna nie jest jedynie teorią oderwaną od życia chrześcijan, ale je coraz lepiej tłumaczy i przedstawia w świetle zasad wiary.

Centralnym punktem nauczania biskupa Hippony, w którym realizuje się spotkanie dogmatu i praktyki codziennego życia, wzniosłych rozmyślań o Bogu oraz o zwyczajnych ludzkich sprawach, które nieobce były chrześcijanom Afryki Prokonsularnej, jest obszar Kościoła. Stanowiąc dla św. Augustyna jeden z głównych tematów jego nauczania i przepowiadania, znajduje się w centrum jego zainteresowań. Na ten fakt wskazuje sam biskup Hippony kiedy, nawiązując do prorocत्व mesjańskich zawartych w księgach Starego Testamentu, zwraca się do swoich słuchaczy w następujących słowach: „Naturalnie, że wszyscy jesteśmy chrześcijanami. Wszyscy znaczymy się znakiem Chrystusowym. Sądzę, że prorocy dlatego nie tak wyraźnie mówili o Chrystusie, jak o Kościele, ponieważ widzieli w duchu, że ludzie przeciwko Kościołowi

porobią odszczepieństwa, że mniej będą się spierali o Chrystusa niż o Kościół, przeciwko któremu podniosą wiele sprzeciwu¹”.

Spśród wielu dzieł biskupa Hippony tym, w którym została przedstawiona niezwykle dojrzała nauka teologiczna wprowadzająca czytelnika w głębię tajemnicy Chrystusa i Kościoła, są jego *Enarrationes in Psalmos*. Poprzez refleksję nad słowem Bożym rozbrzmiewającym w Psalmach biskup odsłania nie tylko tajemnicę Kościoła, ale również wyjaśnia ludziom powierzonym jego pasterskiej trosce problemy, z którymi jako chrześcijanie musieli borykać się w życiu codziennym. Ze względu na to zaangażowanie duszpasterskie, dzięki któremu można dostrzec nie tylko dogmat wiary, lecz również życie Kościoła, *Enarrationes* wydają się być doskonałym źródłem dla zgłębiania jego tajemnicy.

Celem prezentowanej dysertacji było przedstawienie nauczania biskupa Hippony o Kościele w szerokiej perspektywie, uwzględniającej zarówno jej aspekty ściśle teologiczne, jak i pastoralne oraz ukazanie ich wzajemnego powiązania. Pozwoliło to ukazać spójną teologiczną wizję Kościoła autora *Enarrationes* oraz duchowe podstawy zagadnień pastoralnych.

Bazą źródłową dla niniejszej dysertacji jest dzieło *Enarrationes in Psalmos* św. Augustyna wydane w serii CCL 38-40, Turnholti 1956. Wydaje się, że materiał ten jest wystarczający do tego, by w sposób pełny przedstawić naukę biskupa Hippony o Kościele i uchwycić jej najważniejsze elementy.

W trakcie pracy nad tekstem pomocną okazała się metoda filologiczna, wykorzystywana przy ustaleniu pola semantycznego niektórych pojęć oraz historyczno-porównawcza, ukazująca niektóre idee św. Augustyna w kontekście innych wcześniejszych lub jemu współczesnych autorów starochrześcijańskich.

Pierwszym etapem badań było zebranie wszystkich wypowiedzi odnoszących się do szeroko pojętej problematyki eklezjologicznej. Zanalizowany pod tym kątem materiał został uporządkowany w grupy problemowe. Postawienie kolejnych pytań badawczych umożliwiło spojrzenie na analizowane zagadnienie z wielu rozmaitych perspektyw oraz wydobycie z niego nowych, ukrytych dotychczas treści. Ostatnim etapem było systematyczne przedstawienie nauki św. Augustyna na wskazany temat.

Na podstawie zawartości merytorycznej materiał badawczy został zgrupowany w czterech rozdziałach. Tajemnica Kościoła przedstawiona została w pierwszym rozdziale za pomocą biblijnych figur, które są mocno zakorzenione w nauczaniu biskupa Hippony: ciała Chrystusa, Jego Oblubienicy, świątyni oraz niebieskiego Jeruzalem. Opis Kościoła jako struktury *totus Christus* akcentuje przede wszystkim wewnętrzną jedność, jaka zachodzi pomiędzy ciałem a jego Głową. Jej podstawą jest traktowane łącznie Wcielenie Syna Bożego oraz wydarzenie Jego Paschy. W nich bowiem Odwieczne Słowo Ojca nie tylko przyjęło ludzkie ciało z Maryi, lecz także „przyobłąło na siebie” ciało, którym jest Kościół. Obraz Oblubienicy oraz relacji pomiędzy Nią a Oblubieńcem, za pomocą których biskup Hippony przedstawia związek Chrystusa z Kościołem, podkreślając zachodzącą pomiędzy nimi jedność, wskazuje jednocześnie na zasadniczą odrębność obu. Zabezpiecza w ten sposób przed niebezpieczeństwem

¹ *En. in Ps.* 30(3), 8, CCL 38, 208, tłum. J. Sulowski, PSP 37, Warszawa 1986, 255.

zbytniego utożsamienia Chrystusa i Kościoła pod względem natury. Metafora świątyni wskazuje złożoną strukturę Oblubienicy, w skład której wchodzi zarówno nawróceni Żydzi, jak i ludy pogańskie, które przyjęły wiarę chrześcijańską. Stanowią one dwie „ściany” budowli Kościoła oraz wskazują na łączący je „fundament” – Chrystusa. Natomiast figura niebieskiego Jeruzalem znacznie poszerza zakres rozumienia Kościoła, ukazując go jako rzeczywistość zakorzenioną nie tylko w wymiarze ziemskim, ale przede wszystkim otwartą na perspektywę nieba. To sprawia, że idea ta, zakreślając granice Kościoła, przedstawia go jako rzeczywistość złożoną przede wszystkim z mieszkańców niebieskiego Jeruzalem, do których należą zarówno aniołowie, jak i wszyscy święci, jacy kiedykolwiek żyli na ziemi, a nawet sam Bóg, będący królem tego miasta, a potem także z wyznawców Chrystusa przebywających jeszcze na ziemi, ale zmierzających ku niebu. Ono bowiem okazuje się być dla św. Augustyna prawdziwą ojczyzną chrześcijan i ku niemu powinny kierować się wszystkie ich pragnienia. Kościół w swym wymiarze ziemskim został więc scharakteryzowany jako pielgrzym przebywający na obczyźnie i zmierzający do swego właściwego miejsca, do własnego domu.

Wszystkie te figury Kościoła, chociaż nie wyczerpują jego istoty, to jednak wskazują na pewne jej aspekty, które biskup Hippony rozwija w swoim przepowiadaniu i do których ciągle powraca. Podkreślają przede wszystkim ścisły związek Chrystusa z Kościołem, bez którego Kościół pozostałby zupełnie niezrozumiały, podobnie jak ciało pozbawione swej Głowy, Oblubienica bez Oblubieńca, świątynia bez fundamentu, czy też pielgrzym bez ojczyzny. Ze względu na tę więź Kościół okazał się być rzeczywistością Bosko-ludzką, w której czynnikiem istotnym jest obecność i działanie Boga. Została ona przedstawiona jako źródło, z którego wypływają główne przymioty Kościoła, to znaczy jego jedność, powszechność oraz świętość. Ich podstawą jest nie tylko związek z Chrystusem, lecz z całą Trójcą Świętą. Kościół posiada więc w swej istocie wymiar trynitarny. Jako nowe stworzenie, powołane do bytu przez zbawcze dzieło Wcielonego Syna, który jest Pośrednikiem pomiędzy Trójcą Świętą a Kościołem, jest on również dziełem Ojca i Ducha Świętego.

Jedność i powszechność Kościoła była przedmiotem badań rozdziału drugiego. Analizując wypowiedzi biskupa Hippony stwierdzono, że te cechy Kościoła wynikają z jedności, jaka zachodzi pomiędzy nim a Bogiem Trójjedynym. Może bowiem istnieć tylko jedno ciało Chrystusa, tylko jedna Oblubienica, jedna świątynia i jedno Jeruzalem. Zatem wszyscy chrześcijanie, nawet liczni i rozproszeni po całym świecie, żyjący aktualnie na ziemi oraz ci, którzy już weszli do niebieskiego Jeruzalem, a nawet wszystkie następne pokolenia wyznawców Chrystusa, jakie będą żyły na świecie aż do jego końca, będąc zjednoczeni z Bogiem, stanowią jedno ciało Chrystusa. Z tego powodu pozostają również zjednoczeni ze sobą nawzajem. W ten sposób Kościół jest zawsze jednością, chociaż składa się z wielkiej liczby chrześcijan oraz wielu kościołów lokalnych rozproszonych po całym świecie i często nie znających się pomiędzy sobą. Jego jedność zakłada więc i umożliwia jego powszechność, którą Hipponczyk w sporze z donatystami przedstawiał jako jedno z podstawowych kryteriów prawdziwego Kościoła.

Relacje pomiędzy członkami ciała Chrystusa zostały ukazane jednak jako zjawisko dynamiczne i w związku z tym w ramach Kościoła pielgrzymującego ciągle narażone

są na zakłócenie. Dlatego też podkreślono jednoczące działanie Trójcy Świętej, które jest źródłem więzów duchowych łączących chrześcijan ze sobą. Wśród nich wyróżniał św. Augustyn tę samą wiarę, miłość oraz nadzieję wyrażającą się przede wszystkim w oczekiwaniu na wejście w bramy jednej ojczyzny – niebieskiego Jeruzalem.

Kolejnym aspektem, który wynika z Bosko-ludzkiego wymiaru Kościoła, jest jego świętość. Była ona przedmiotem badań rozdziału trzeciego. Została ukazana jako dzieło Trójcy Świętej wypływające bezpośrednio z więzi istniejącej pomiędzy Kościołem a Bogiem. On zatem jest również Uświęcicielem Kościoła jako takiego oraz źródłem świętości dla poszczególnych chrześcijan. Wykazano również, że podstawą uświęcającego działania Bożego jest wydarzenie Wcielenia i Paschy Chrystusa i w związku z tym świętość posiada podwójny wymiar. Pierwszy dotyczy całego Kościoła, gdyż jako ciało Chrystusa, które uczestniczy w świętości swej Głowy, a poprzez Nią także w świętości Trójcy, jest on święty ze swej istoty. Drugim wymiarem jest działanie Boga w sercach poszczególnych chrześcijan, zwłaszcza poprzez sakramenty, dar miłości, czy też dary charyzmatyczne. Kościół jest więc miejscem udzielania łaski Bożej. Dlatego też świętość jego członków została ukazana jako proces rozgrywający się w czasie i zależny również od postawy człowieka. Oznacza to – jak wykazano – że w świętym Kościele mogą znajdować się członki o różnym stopniu świętości osobistej.

Św. Augustyn, dostrzegając ten fakt, kreśli w swoim przepowiadaniu obraz świętego chrześcijanina oraz wyjaśnia swoim słuchaczom trudny problem obecności zła w Kościele. Analiza poglądów biskupa Hippony w tej materii odsłoniła bogaty i bardzo zróżnicowany pejzaż Kościoła, w którym znajdują się „góry” – święci i duchowi, „przepaści” – źli członkowie ciała Chrystusa, a pomiędzy nimi wiele „pagórków” – chrześcijan cielesnych, czyli jeszcze niedoskonałych. Prawdziwy wyznawca Chrystusa został scharakteryzowany jako człowiek o silnej wierze, pełen miłości do Boga i do ludzi, nawet do tych, którzy go prześladują. Nie lęka się wyznawać swoją wiarę ani też świadczyć o niej nawet wówczas, gdy wiąże się to z koniecznością złożenia ofiary z własnego życia. Wiara jest dla niego motywem spełniania czynków miłosierdzia względem wszystkich ludzi. Zawsze jednak pozostaje ona złączona z nadzieją, która otwiera go na wymiar niebieskiego Jeruzalem oraz z miłością sprawiającą, że chociaż cielesnie przebywa jeszcze na ziemi, to jednak sercem jest już złączony ze swą ojczyzną w niebie. Taki ideał świętości znajduje swój najpełniejszy wyraz dopiero w niebieskim Jeruzalem, a na ziemi ucieleśnia się w postaci męczennika, który okazał się być dla Hippończyka wzorem chrześcijanina.

Obecność zła w Kościele – jak przypominał św. Augustyn – oznacza, że jest on „klepiskiem”, na którym obok ziaren znajdują się także plewy. W Kościele więc aż do końca świata będą ze sobą wymieszani dobrzy ze złymi, a rozdzielenie ich należy wyłącznie do Boga i dokona się dopiero na końcu świata w czasie sądu ostatecznego. Istnienie złych chrześcijan w Kościele jest więc dla sprawiedliwych wezwaniem do tolerancji wobec nich, czyli cierpliwego znoszenia ich z nadzieją na ich poprawę, a jednocześnie źródłem cierpienia, jakiego doznają ludzie duchowi na widok zła popełnianego przez swych współwyznawców.

Szeroko pojęte utrapienia okazały się być jednym z głównych problemów Kościoła, którym biskup Hippony poświęcał wiele uwagi w głoszonych przez siebie kazaniach.

Stały się one przedmiotem rozważań rozdziału czwartego. Hipponczyk określał je terminem „prześladowania”, wyjaśniając za jego pomocą relację Kościoła wobec świata. Świat bowiem pojmował autor *Enarrationes* w sensie teologicznym jako środowisko grzeszne, sprzeciwiające się najpierw Bogu, a następnie Kościołowi. Takie ujęcie tematu sprawiło, że prześladowania nie są dla niego przejściowymi wydarzeniami w długiej historii Kościoła, lecz należą do istoty jego relacji ze światem.

Obok prześladowań otwartych, w których chrześcijanie nierzadko tracili własne życie, biskup Hippony wskazywał również na prześladowania duchowe, które trwać będą aż do końca świata. W życie chrześcijanina na ziemi jest więc wpisane doznawanie wszelkiego rodzaju utrapień dopóty, dopóki wejdzie w bramy swej niebieskiej ojczyzny.

Środowisko sprzeciwu opisywał św. Augustyn za pomocą obrazu Babilonu, miasta opozycyjnego wobec Jeruzalem i posiadającego swego króla, którym jest diabeł. Ma ono również własnych obywateli, których Hipponczyk określał mianem prześladowców Kościoła, zaliczając do nich pogan, a także tych wszystkich spośród narodu żydowskiego, którzy odrzucili Chrystusa, heretyków oraz złych chrześcijan.

Sposób ich działania przeciwko Kościołowi, charakterystyczny dla każdego z nich, został omówiony w rozdziale czwartym. Wykazano jednak, że wszelkie ich czyny sprzeciwiające się Kościołowi i głoszonej przez niego Ewangelii posiadają podłoże duchowe, wynikające z ich przynależności do Babilonu. Jako jego obywatele są oni bowiem poddaniymi diabła. On zatem okazuje się być głównym prześladowcą Kościoła, a wszyscy inni jedynie jego narzędziami. Dlatego tylko przed nim pozostaje zamknięta droga nawrócenia, natomiast dla wszystkich pozostałych prześladowców jest ona nie tylko możliwością do osiągnięcia, lecz wręcz wezwaniem płynącym ze strony Kościoła.

Relację Kościoła do świata zdefiniowano jako walkę z prześladowcami związaną z koniecznością znoszenia rozmaitych utrapień z ich strony. Analiza wypowiedzi biskupa Hippony w tej materii ukazała jednak ważną perspektywę, z której patrzył on na zjawisko szeroko rozumianych prześladowań. Okazała się nią perspektywa eschatologiczna i ostateczne zwycięstwo Kościoła. Widok, jaki się z niej roztacza, każe autorowi *Enarrationes* zupełnie inaczej rozłożyć akcenty w przepowiadaniu o konieczności znoszenia prześladowań. Wobec pewnego zwycięstwa tracą bowiem znaczenie wszelkie wysiłki zmierzające do jego osiągnięcia. Dlatego też nie tylko przedstawia on swoim słuchaczom trudy podróży do niebieskiej ojczyzny i nieustannie o nich przypomina, lecz przede wszystkim roztacza przed nimi widok obiecanego przez Boga szczęścia wiecznego, ukrytego poza utrapieniami doczesnego życia. Będzie ono polegało na ostatecznym zwycięstwie nad wszelkim złem i diabłem oraz na królowaniu z Bogiem i udziale w Jego darach.

Teologia Kościoła, zawarta w analizowanym dziele św. Augustyna, posiada wiele wymiarów. Pozwala dostrzec jego tajemnicę, poszukując jej najgłębszych podstaw w obecności w nim Trójcy Świętej, a jednocześnie, pozostaje ściśle zakorzeniona w problemach zwyczajnego życia. W ten sposób udziela im chrześcijańskiej perspektywy, z której chrześcijanin, żyjąc w świecie i szukając swego miejsca w nim, może lepiej zrozumieć Kościół, świat i siebie.

Treść pracy

I. Biblijne figury Kościoła. 1. Kościół ciałem Chrystusa, 2. Kościół Oblubienicą Chrystusa, 3. Kościół świątynią Boga, 4. Kościół niebieskim Jeruzalem; **II. Jedność i powszechność Kościoła.** 1. Trójca Święta źródłem jedności i powszechności Kościoła, 2. Jedność w Kościele pielgrzymującym, 3. Powszechność Kościoła; **III. Świętość Kościoła.** 1. Trójca Święta źródłem świętości Kościoła, 2. Sprawiedliwi w Kościele pielgrzymującym, 3. Koegzystencja sprawiedliwych i grzeszników w Kościele pielgrzymującym; **IV. Kościół w świecie.** 1. Prześladowanie Kościoła, 2. Prześladowcy Kościoła, 2.1. Diabeł, 2.2. Paganie, 2.3. Żydzi, 2.4. Heretycy, 2.5. Żli chrześcijanie, 3. Zwycięstwo Kościoła.

Ks. dr Mariusz Terka

Ks. Stanisław M a s ł y k, *Od bycia człowiekiem do „bycia Chrystusem”.* *Zarys antropologii teologicznej według „In Iohannis Evangelium Tractatus CXXIV” i „In epistolam Iohannis ad Parthos tractatus decem” św. Augustyna.* Promotor: ks. dr hab. Mariusz Szram, prof. KUL. Recenzenci: ks. dr hab. Dariusz Zagórski (UMK Toruń), ks. prof. dr hab. Jerzy Pałucki (KUL).

Pytanie o istotę bytu ludzkiego należy do najtrudniejszych, jakie człowiek stawiał sobie od momentu stworzenia go przez Stwórcę. Jakikolwiek próby ostatecznego rozwiązania tego problemu muszą się spotkać z niepowodzeniem, gdyż osoba ludzka jawi się jako tajemnica. Człowieka nie można zgłębić do końca, bo i on sam zgłębić siebie nie może¹.

Owa tajemnica zawsze fascynowała i nadal fascynuje, niezależnie od tego, kim człowiek jest, i czym się zajmuje. Wśród dziedzin, które badają naturę człowieka i możliwości jego rozwoju, ważne miejsce zajmuje antropologia teologiczna, której głównym celem jest ukazanie człowieka w jego relacji do Trójjedynego Boga objawionego w Chrystusie². Antropologia chrześcijańska analizuje sytuację człowieka od momentu stworzenia, gdy został on uczyniony na obraz i podobieństwo samego Boga. Nauka ta nie wyłącza także ze swych rozważań kwestii obecności grzechu

¹ Por. B. S k a r g a, *O człowieku w: Rozmowy na koniec wieku*, t. 2, red. K. Janowska, P. Mucharski, Kraków 1998, s. 207-208; J. R. A r m o g a t h e, J. L. A r c h a m b a u l t, *Decyzja człowieka*, tłum. A. Janik, ComP 4(1984), nr 6, s. 44-48.

² Por. L. F. L a d a r i a, *Wprowadzenie do antropologii teologicznej*, tłum. A. Baron, Kraków 1997, s. 5.